

MONALPI ALPACA FARM

W zielonym zakątku Dąbrowy Górniczej, w samym sercu Zagłębia, znajduje się rodzinna hodowla alpaka. Jej założycielami są **Monika i Paweł Kaleta**, którzy od 7 lat z pasją i zaangażowaniem zajmują się tymi zwierzętami, dbając o rozwój swojej działalności na wielu płaszczyznach. Z Moniką i Pawłem rozmawia Natalia Plucińska z Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Będzinie.



Fot. 1 Stadko alpaka, autor Monika Kaleta

Skąd w ogóle wziął się pomysł, aby zacząć hodować alpaki?

Monika: Wszystko zaczęło się dość przypadkowo, kiedy rozmawiając ze znajomymi, pierwszy raz usłyszeliśmy o alpakach. Nie mieliśmy jeszcze wtedy pojęcia, co to za zwierzęta. Temat bardzo nas zaciekawił, a z każdą kolejną dawką wiedzy o alpakach nasza miłość do nich rosła. Tym sposobem 7 lat temu przyjechały do nas cztery pierwsze alpaki.

Po co hoduje się alpaki? Jakie wymierne korzyści uzyskuje się dzięki ich hodowaniu?

Paweł: W Polsce, gdzie temat alpaka jest bardzo rozwojowy, ich popularność rośnie. Jednym z głównych celów posiadania tych zwierząt jest możliwość prowadzenia alpakoterapii

i alpakorekreacji, czyli przyjmowania gości u alpak czy spacerów z alpakami. Drugim celem jest chów, czyli rozmnażanie i sprzedawanie urodzonych u siebie młodych. Nie możemy mylić chowu z hodowlą, która z definicji polega na polepszaniu gatunku, eliminowaniu wad danej rasy, czyli selekcjonowaniu zwierząt przeznaczonych do rozrodu. Taki cel posiadania alpak na szczęście zyskuje na popularności w Polsce. Mówię „na szczęście”, ponieważ za podnoszeniem jakości polskich alpak idzie lepsza jakość ich runa. To właśnie wełna alpak jest głównym celem hodowania alpak w skali światowej, choć w naszym kraju temat raczkuje.



Fot. 2. Wełna na alpace, autor Monika Kaleta

Co sprawia, że wełna alpak jest tak wyjątkowa?

Monika: Doskonale pamiętam, jakie wrażenie wywarła na mnie pierwsza styczność z wełną alpaki, jak ta niesamowita miękkość i delikatność sprawiła, że „przepadłam”. Wiedziałam już, że chcę pracować z tym materiałem, zając się tworzeniem produktów i móc dzielić się tym dobrem z innymi. Poza wrażeniami dotykowymi, wełna z alpak ma świetne właściwości termoregulacyjne, jest ciepła i oddychająca, a dzięki znikomej zawartości lanoliny nie przyciąga roztoczy i kurzu, dlatego doskonale nadaje się także dla alergików czy astmatyków.

Jako miłośniczka wszelkiego rękodzieła, z przyjemnością podjęłam się nauki dziergania na szydełku, drutach oraz obręczy dziewiarskiej. Jakiś czas później zaczęły wychodzić spod mojej ręki pierwsze wyroby: czapki, szaliki, rękawiczki.

Czy w Waszej hodowli cała wełna alpak jest wykorzystywana i przerabiana na gotowy wyrób?

Paweł: Tak, w naszej hodowli od początku całą uzyskaną z alpak wełnę przeznaczamy do przerobu. Liczba alpak w naszej hodowli stale rośnie, obecnie posiadamy 21 zwierząt. Alpaki strzyże się raz w roku. Po takim strzyżeniu, przy wielkości naszego stada, uzyskujemy ponad 40 kg runa, które dzielimy na trzy klasy pod względem jakości. Runo I klasy zostaje przerobione na włóczkę, z której dziergamy gotowe wyroby, takie jak czapki, kominy, rękawiczki, szale. Runo klasy II przeznaczamy jako wsad do kołder i poduszek. Natomiast III klasa to odpad, na szczęście jest go niewiele.



Fot. 3 Rękawiczki z wełny z alpak, autor Monika Kaleta

Gdzie można zobaczyć jakie produkty oferujecie?

Monika: Z ofertą produktów można zapoznać się w naszych mediach społecznościowych, za pośrednictwem sklepu internetowego, jak również w butikiu stacjonarnym, który znajduje się bezpośrednio przy siedzibie hodowli. Zaznaczę, że **Monalpi** to nie tylko produkty wysokiej jakości. To także miejsce dla rodzin i osób indywidualnych, które mogą tutaj spotkać się z naszymi alpakami, nakarmić je, pogłaskać. Wszystkim odwiedzającym przekazujemy również sporo wiedzy i ciekawostek na ich temat. Grupy zorganizowane mogą skorzystać dodatkowo z zajęć manualnych oraz sportowych. Program wizyty jest każdorazowo dostosowany do danej grupy.

Widać, że alpaki stały się Waszą pasją i sposobem na życie. Dbacie o nie i mądrze korzystacie z tego, co mogą nam dać te wspaniałe zwierzęta.

Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Chcesz odwiedzić hodowlę Monalpi?

[Adres:](#) Władysława Broniewskiego 64A

42-520 Dąbrowa Górnicza

Natalia Plucińska

Śląski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego w Częstochowie